

# „NASZ JUBILEUSZ”

J.A. Konopka

Nasz Jubileusz! Panowie z szampanem pospieszcie co tchu.

Nasz Jubileusz! Życzenia, marzenia spełnieniem są snu.

Nasz Jubileusz! Radości i stresów nie szczędził nam świat.

Nasz Jubileusz! Kabaret świętuje już swoje pięć lat.



Tak śpiewał zespół „TrzyNaStu” na tegorocznych swych jubileuszowych występach. Bo dokładnie od pięciu już lat dzieli się z nami „trzynastka” swym dosadnym humorem i werwą. Prawdę rzekłszy nie są to sami panowie, i nie koniecznie liczba występujących na scenie odpowiada nazwie, ale od zarania istnienia ich zespołu kabaretowego trwają przy nazwie „Trzynastu” (pisanej „TrzyNaStu”). I choć na ogół uważa się tę cyfrę za feralną, to pokazują oni w sposób przekonujący, że jak się chce i na to zasługuje to trzynastka przynosi powodzenie i sukcesy. A że pięćioletnia „trzynastka” tego chce, to jest oczywiste. Zaś co do zasłużonych sukcesów, to – obok prawdziwych uzdolnień literacko-muzycznych członków kabaretu – coraz większe jego powodzenie wśród polonijnej publiczności jest wynikiem wytrwałej pracy i entuzjazmu twórczo-odtwórczego podzielanego przez cały Zespół. Więc są gorąco oklaskiwani przez publiczność ubawioną urozmaiconym pod względem treści i formy repertuarem widowiska, gdzie liryzm miesza się z ironią.

Swój niedawny sukces artystyczny, odniesiony w Winterthurze, powtórzyła „trzynastka” w Zuchwilu 19-ego listopada. Śpiewali, recytowali i tańczyli tango na scenie pełnej po brzegi sali Parafii św. Marci-

na. Dali oni brawurowy występ nawiązujący tematycznie do Alberta Einsteina i jego prawd względności (z okazji stuletniej rocznicy wręczenia mu nagrody Nobla). Było w tym jednak tyle dygresji i pomysłowości, że sławny fizyk-noblista został zapędzony w przysłowiowy „kozi róg”.

Dwoma „filarami” kabaretu są: Grażyna Pietkiewicz (mgr filologii polskiej, dyrektorka Szkoły Polskiej przy Ambasadzie RP w Bernie) z Burgdorfu /BE, która jest w Zespole kierowniczką literacką, konferansjerką i autorką większości tekstów recytowanych w czasie występów - i Jan Sroka z Zuchwilu /SO, który zawodowo „para się” energią elektryczną (dr hab. inż. w tej dziedzinie), zaś z zamiętowania udziela się Zespołowi „Trzynastu” w sensie wokalnokaktorskim (doskonały tenor, obdarzony swobodą ruchów na scenie). Jest on razem prezesem Zespołu. Wraz z nimi recytują, śpiewają i tańczą: mgr Barbara Dach i mgr Maria Gomułka (śpiew solowy) oraz Beata Biłska, inż. Tomasz Gałek i inż. Michał Ławniczak (śpiew zespołowy i recytacje). Występującym artystom akompaniuje wyśmienicie na fortepianie (względnie na elektronicznym „keyboard”) inż. Grzegorz Gomułka. Choreografami kabaretu są szefowie Zespołu „Piast”, Państwo Ewa i Jerzy Skoczylasowie. Ci utalentowani amatorzy-artysty kabaretowi poświęcają temu umiłowanemu przez siebie „hobby” swój czas wolny od zajęć zawodowych.

Nie należy zapominać, że udział w sukcesach Zespołu „Trzynastu” mają też i jego członkowie z działu administracyjno-technicznego. Są to: Urszula Sroka (sekretariat), Basia Piwarska (księgowość), inż. Jerzy Miłosz (obsługa techniczno-komputerowa) oraz dr inż. Andrzej Pietkiewicz (reżyseria

dźwięku). Konsultantem artystyczno-scenicznym Zespołu jest nadzwyczaj mu oddana pani Barbara Młynarska-Ahrens z Reihnach /BL, b. aktorka scen warszawskich.

Oto co mi powiedzieli ponadto o „Trzynastu” Grażyna Pietkiewicz i Jan Sroka: *Nasz Zespół jest typowym kabaretem literacko-muzycznym, na wzór kabaretów znanych w Europie od XIX w. Chodzi tu w szczególności o wesołe, ożywione widowisko zespołowe, prowadzone przez konferansjera. Nasz zespół amatorski stanowi zwartą grupę przyjaciół, którzy z pełnym oddaniem i całkowicie dobrowolnie poświęcają swe wolne chwile na wspólne próby i występy. Zasadniczym celem Zespołu jest podtrzymywanie polskiego ducha, języka i humoru wśród polonii szwajcarskiej. W tym celu czerpiemy „pełną garścią” z zasobów jedynej swego rodzaju specyfiki polskiego humoru. Czerpiemy z niej ową nutę satyryczno-sentymentalną. Stąd nasz teatr kabaretowy „naspikowany jest” słownymi paradoksami, aluzjami, wieloznacznością opartą na grze słów i na przeciwstawianiu znaczeń i skojarzeń. Wyrażamy to w tekstach mówionych i śpiewanych i w odpowiedniej „teatralizacji”, podkreślając „po-inty” i traktując temat „pół serio-pół żartem”. Ceniśmy sobie subtelność „mądrych” rozśmieszają wplątana w poetycką zadumę i sentymentalny komizm. Bawiąc się, robimy innym naszym barwno-kolorowym spojrzeniem na szarą codzienność, bo tak jak w naszej piosence: „Kabaret ‘Trzynastu’ kolory i radość ofiaruje Państwu”. W ciągu minionych pięciu lat daliśmy ponad 30 występów w ważniejszych ośrodkach polonijnych Szwajcarii. Występowaliśmy również w środowiskach dyplomatycznych, a mianowicie w siedzibie Ambasady R.P. w Bernie i w Brukseli, oraz w Stałym Przedstawicielstwie R.P. przy ONZ w Genewie. Występowaliśmy także w Telewizji*

*POLONIA. Byliśmy też gorąco oklaskiwani na profesjonalnej scenie w Klubie Żywego Słowa w Baden, kierowanym przez panią Barbarę Młynarską-Ahrens. Jesteśmy zawsze niezwykle wzruszeni i wdzięczni za życzliwą reakcję ze strony polonijnej publiczności. Wszystkich sympatyków kabaretu zapraszamy serdecznie na nasze kolejne spektakle i na zapoznanie się z naszą stroną internetową: [www.trzynastu.ch](http://www.trzynastu.ch)*

W Zuchwilu publiczność nagrodziła gromkimi oklaskami występ „Trzynastu”. Występ zaszczylił swoją obecnością J.E. Pan Ambasador RP w Bernie, Janusz Niesyto, który przybył w towarzystwie konsula p. Mieczysława Sokołowskiego, attaché kulturalnego p. Jarosława Bajaczyka, I Sekr. Ambasady p. Tomasza Waleriańskiego, oraz I Sekr. Wydz. ekonomiczno-handlowego Ambasady RP p. Jana Walkiewicza. Byli też obecni na sali działacze organizacji i instytucji polonijnych w Szwajcarii, a mianowicie dr. Piotr Litynski (Szkoła Polska w Bazylei), inż. Benedykt Drewnowski (Muzeum Kościuszki w Solurze), dr Jan Konopka (Muzeum Paderewskiego w Morges), p. mgr Janina Kasprzak (Polonijna Szkoła Niedzielna przy PMK w Zurychu).

Z wykonywanych numerów programu ze szczególnym aplauzem spotkały się: „Tango oscypkowe”, „Dylemat z prostowaniem bananów i z warzywniczko-owocowym problemem marchewki”, „Einstein i reguły względności”, „Piosenka dla cudzoziemca”, śpiewana z komizmem przez Tomasza Gałka, „O Jagience”, „Europa”, kiepurowski przebój „Brunetki, blondynki” (wykonany ujmująco przez Jana Srokę) i inne. Kończąc nie pozostaje jak życzyć naszym drogim szermierzom polskiego humoru i słowa na ziemi helweckiej, Zespołowi „TrzyNaStu”, wiele, wiele sukcesów przez następne liczne „pieciolatki”.

J.A. Konopka